



Sanktuarium Królowej Nieba i Ziemi

SYGNATURKA JAŚLISKA

jasliska.przemyska.pl

Rok XVII nr 34/ 25.08.2024



Msze św. w tygodniu w dni powszednie w Sanktuarium:

*od poniedziałku do soboty rano o godz.
7.00 lub 8.00

*w poniedziałek, czwartek wieczór o godz.
17.00 i 18.00

#####

Uroczystość Matko Bożej **Częstochowskiej**

Kościół katolicki w Polsce obchodzi 26 sierpnia uroczystość Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej. Obraz Matki Bożej na Jasnej Górze otaczany jest przez Polaków czcią od XV wieku. Przed wizerunkiem modlili się polscy królowie, prezydenci i papieże. Rokrocznie pielgrzymuje tam ok. 4 mln wiernych.

Sumie pontyfikalnej na jasnogórskim szczyście będzie przewodniczył prymas Polski abp Wojciech Polak. Tegoroczne uroczystości z udziałem Episkopatu Polski odbędą się w obecności znaków Świątynnych Dni Młodzieży - krzyża i ikony Matki Bożej Salus Populi Romani, które od 21 sierpnia peregrynują po kraju.

Obchody wpisują się w przygotowania do beatyfikacji kard. Stefana Wyszyńskiego. Pierwotny obraz jasnogórski wykonany był techniką enkaustyczną, stosowanej w obrazach starochrześcijańskich i bizantyjskich.

"Analiza wykazuje duże podobieństwo do obrazów, jakie mnisi bazylikańscy malowali na Krete. W tym wypadku obraz mógłby pochodzić z X w. Stąd mógł znaleźć się w Konstantynopolu" – informuje liturgia godzin (brewiarz).

Paulinów, kustosz jasnogórskiego sanktuarium sprowadził z Węgier książę Władysław Opolczyk. Oddał im wówczas drewniany kościół parafialny w Starej Częstochowie. Najstarszy zachowany opis cudownego uzdrowienia pochodzi z roku 1402.



O sławie obrazu świadczy to, że zaczęto sporządzać jego kopie. "W roku 1390 miał ją Głogówek, w roku 1392 Sokal, a w roku 1400 - jeszcze dalszy Lepogłów w Chorwacji. W roku 1430 r. w czasie świąt wielkanocnych dwaj panowie polscy i książę ruski dokonali napaści na Jasną Górę. Dla zatarcia śladów posłużyli się bandami husyckimi, grającymi na Śląsku. Napastnicy sądzili, że w klasztorze - słynącym już z powodu łask otrzymywanych dzięki modlitwie do Maryi przedstawionej w wizerunku jasnogórskim - w klasztorze są skarby. Kiedy jednak okazało się, że wyposażenie klasztoru jest skromne - ukradli sprzęty liturgiczne, krzyże i odarli obraz ze złota i klejnotów, którymi przyozdobili go pielgrzymi. Uszkodzili także wizerunek Maryi cięciem szabli. Pozostałością są dwa równoległe cięcia miecza na policzku Maryi, przecięcie trzecim na linii nosa, oraz kilka podobnych, choć znacznie mniejszych na szyi.

Na prośbę paulinów zniszczony obraz król Władysław Jagiełło zabrał do Krakowa, gdzie starano się go odnowić. "Obecny obraz Matki Bożej, namalowany jest na drewnianej tablicy, zalicza się do ikon bizantyjskich określanych nazwą Hodegetria, co oznacza +Tę, która prowadzi+" – czytamy w liturgii godzin.

Zmieniono także ozdoby szat. Lilie andegaweńskie na płaszczu Maryi nawiązują do herbu andegaweńskiego króla Węgier Ludwika. Prawdopodobnie dodano także do rąk Dzieciątko Jezus książkę.

Koronacja jasnogórskiego wizerunku Matki Bożej papieskimi koronami odbyła się na Jasnej Górze 8 września 1717 r. Korony ofiarował król August II Mocny, zaś aktu koronacji dokonał brat prymasa, bp Krzysztof Szembek. Było to pierwsze tego rodzaju wydarzenie na świecie poza Rzymem.

Uroczystość Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej zatwierdził dopiero papież Pius

X w 1904 roku – na początku tylko dla Jasnej Góry i ówczesnej diecezji wrocławskiej. Kluczowe znaczenie odegrała postać bł. Honorata Koźmińskiego, który po upadku powstania styczniowego starał się zjednoczyć naród wokół Królowej Polski - Maryi. W 1931 r. papież rozciągnął obchody święta na całą Polskę wyznaczając dzień 26 sierpnia oraz zatwierdzając nowy tekst mszy św. i brewiarza.

Zarówno św. Jan Paweł II, jak i kard. Stefan Wyszyński od młodości byli mocno związani z Matką Bożą na Jasnej Górze. Prymas Tyśiąclecia swoją mszę św. odprawił w jasnogórskim sanktuarium, aby jak sam określił "mieć Matkę, która nie umiera". Także w swoim herbie biskupim i prymasowskim Wyszyński umieścił wizerunek Matki Bożej Jasnogórskiej. Jak sam powiedział - "Matka Boża Jasnogórska w moim herbie to nie ozdoba, to program mego biskupiego i prymasowskiego życia".

Po powrocie z konklawe i wyborze Jana Pawła II kard. Stefan Wyszyński wyznał paulinom 23 listopada 1978 r. - "Ona jawi i jest naszą otuchą w niezwykłym trudzie Kościoła świętego w Polsce, w którym zwycięża Pani Jasnogórska. Stąd promieniuje, niejako ze swojego Królestwa, na cały świat. Staje się znana i oczekiwana wszędzie, na wszystkich kontynentach".

W uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej 26 sierpnia 1956 r. bp Michał Klepacz odczytał tekst stworzonych przez prymasa Stefana Wyszyńskiego Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego, które nawiązywały do lwowskich ślubów Jana Kazimierza z 1656 r., oddających naród w opiekę Maryi.

W ramach programu odnowy moralno-duchowej Polski przygotowującego do obchodów tysiąclecia Chrztu Polski, przygotowano kopię obrazu jasnogórskiego, która od 26 sierpnia 1957 r. nawiedza kolejne diecezje w kraju. Wizerunek do dziś wędruje po Polsce. Obecnie nawiedza parafie archidiecezji poznańskiej.

Rokrocznie na uroczystość Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej na Jasną Górę przybywają pielgrzymki z całej Polski. W tym roku dotarło ponad 4,3 tys. pątników - tyle, co dwa lata temu, czyli przed pandemią.

Święta Monika (332–387) nie miała łatwego życia. Wydana ją młodo za poganina, który okazał się niewiernym mężem i człowiekiem skorym do gniewu. Dodatkowym krzyżem stała się wrogo nastawiona teściowa. Cierpliwością i mądrością Monika potrafi-

ła okiełznać temperament męża i zjednać przychylność teściowej. Doprowadziła do nawrócenia męża, który tuż przed śmiercią przyjął chrzest. Pozostała do końca życia wdową pochlönioną troską o dzieci. Miała ich troje: syna Nawigiusza, córkę, której imienia nie znamy, oraz syna Augustyna. Ten ostatni przysporzył jej najwięcej zmartwień, ale to on wystawił jej w swoich „Wyznaniach” najpiękniejszy pomnik.

Młody Augustyn szukał prawdy w sektach i modnych filozoficznych trendach, a doczesnego szczęścia w konkubinacie. Matka cierpiała. Łzy zamieniała w modlitwę. Augustyn



wspomina chwilę, kiedy dopadła go ciężka choroba. Nawet w niebezpieczeństwie śmierci nie poprosił o chrzest. Wyżnij, że ocaliła go miłość matki:

Gdybym

umarł w tym stanie, serce mojej matki już by nigdy nie przestało krwawić po takim ciosie. Nie potrafię wyrazić słowami, jak bardzo mnie kochała i o ile bardziej cierpiała, rodząc mnie do życia duchowego, niż wtedy, gdy mnie wydawała na świat. Czyżbyś Ty, Boże, hojny w miłosierdziu, mógł wzgardzić sercem skruszonym i upokorzonym wdowy cnotliwej i rozważnej?

Nie potrafię wyrazić słowami, jak bardzo mnie kochała – pisał po latach jej syn, nad którym wylała morze łez. Czy mogłeś wzgardzić jej łzami, czy mogłeś nie wysłuchać jej modlitw, w których błagała Cię nie o srebro i złoto, nie o jakiegokolwiek dobra ziemne i przemijające, lecz o zbawienie duszy swego syna? Z Twojej przeciwieństwa była taka, jaka była. Nie mogłeś jej Panie odmówić pomocy. Niepokój Moniki był tak wielki, że opuściła rodzinne wybrzeże północnej Afryki i podążyła za synem do Mediolanu i Rzymu. Zastała go już w pół drogi do nawrócenia, w stanie ogólnego zwątpienia. Augustyn wspomina: Matka powiedziała mi – z największym spokojem, z taką pogodą, jaką daje zupełna ufność – iż wierzy, że zanim odejdzie z tego świata, ujrzy mnie wierzącym katolikiem. Jeszcze goręcej się modliła do Boga, który jest źródłem miłosierdzia, płacząc, pro-

siłą, aby rozświetlił ciemności Syna Swoim światłem.

Monika doczekała się spełnienia swych modlitw. Doprowadziła do rozstania z kobietą, z którą Augustyn żył w nielegalnym związku i zatroszczyła się nawet o odpowiednią kandydatkę na żonę. Nie przypuszczała, że syn po nawróceniu zostanie kapłanem. Zmarła krótko po chrzcie Augustyna. W Ostii, gdzie czekała na statek powrotny do Afryki, przeżyła chwilę szczęścia, spełnienia. To jedna z najpiękniejszych kart „Wyznań”. Matka i syn, oparci o okno, patrząc na domowy ogród, rozmawiają długo ze sobą, jak się okazało po raz ostatni. Mówią o przebytej drodze i o szczęściu, którym jest Bóg. *W tęsknocie otwarliśmy nasze serca dla niebiańskiego strumienia płynącego z Twojego źródła, źródła życia, które u Ciebie jest...* Wielka jest siła miłości matki.

Monika przez 17 lat bez przerwy modliła się o nawrócenie swojego dziecka. 17 lat – nawet wtedy, gdy wydawało się, że jej modlitwy pozostaną niewysłuchane, że Bóg tego nie chce – ona wciąż prosiła, uparcie, nieustępliwie. *Nie jest możliwe, aby poszedł na zatracenie syn tylu lat* – miała usłyszeć kiedyś od jednego z pasterzy Kościoła.

Kochajcie ludzi, a walczcie z błędem. Dla prawdy staczajcie walki bez pychy i gwałtowności. Módlcie się za tych, których chcecie zdobyć i przekonać – pisał sam św. Augustyn, dodając *Ten człowiek, który nas oszczędza, nie zawsze jest naszym przyjacielem, podobnie jak ten, co nas karci, nie jest dlatego naszym wrogiem. Rany zadane przez przyjaciela lepsze są bowiem niż pocałunki wroga, a surowa miłość więcej jest warta od oszukańczej pobłażliwości.* Tak też i św. Monika była nieustępliwa wobec błędów i słabości, w jakie popadł jej syn (*kochajmy człowieka, a nienawidźmy grzechów*),

Święty Augustyn odwdzieczył się rodzicielce opisując jej gorącą modlitwę. Kiedyś powie: *człowieka oceniać należy nie według tego, co wie, lecz według tego, co kocha.*

Święta Monika kochała Boga i bliźnich, rodzinę i swego „syna marnotrawnego”, o którym nieustannie pamiętała, także wówczas, gdy ścieżki jego życia bardzo oddaliły się od jej dróg.

Święty Franciszek Salezy mówił do kobiet: *Panie, jeśli chcecie być prawdziwie chrześcijańskimi matkami, utkwijcie wasz wzrok w św. Monice. Czytajcie jej żywot, a znajdziecie w nim wiele rzeczy, które was pocieszą. Patronka strapionych matek, zachęta do wytrwałości w modlitwach za ko-*

chanych ludzi, wytrwale szturmująca niebo jak wdowa z ewangelicznej przypowieści. Gdyby więcej było takich kobiet, pewnie więcej byłoby i świętych mężczyzn – ich synów i mężów.

Ogłoszenia duszpasterskie

1. Msze św. w tym tygodniu w Sanktuarium: od poniedziałku do soboty rano o godz. 7.00 lub godz. 8.00, w poniedziałek, czwartek wieczór o godz. 17.00 lub 18.00, u sióstr o godz. 7.00.

2. Jutro w kościele obchodzimy Uroczystość NMP Częstochowskiej.

3. Za tydzień pierwsza niedziela miesiąca. Zmiana tajemnic różańcowych. Pielgrzymka do Lipowca w duchu pokuty i wynagrodzenia. Początek pielgrzymki o godz. 15.00 z Sanktuarium. Za tydzień składka przeznaczona na Wyższe Seminarium Duchowne w Przemyślu.

4. Dzisiaj w naszej parafii Uroczystość odpustowa ku czci Matki Bożej Królowej Nieba i Ziemi połączona z dożynkami Gminnymi. Mszy św. przewodniczyć będzie ks. abp Kryspin Dubiel. Zapraszamy do wzięcia udziału w odpuszczeniu i dożynkach, na Mszy św. o godz. 11.00, aby podziękować Panu Bogu i Matce Najświętszej za tegoroczne plony i opiekę nad naszymi rodzinami i parafią. Zapraszamy swoich krewnych i znajomych, byśmy mogli wspólnie czcić naszą Panią i Królową.

5. W czwartek od godziny 16.00 adoracja Najświętszego Sakramentu.

6. W sobotę o godz. 8.00 Msza św., a po niej nowenna do Matki Bożej Królowej Nieba i Ziemi.

7. Bóg zapłać za wszystkie ofiary składane na cele remontowe naszej parafii. W trzecią niedzielę złożono na tacę 3 600 zł, na konto zostało przelane 500 zł. Razem 4 100 zł. Bóg zapłać za dar serca.

8. Dziękuję za utrzymanie czystości w naszych świątyniach. Do sprzątania Sanktuarium w sobotę na godz. 9.00 proszę: Maria Drodz, Barbara Jucha, Danuta Ryń, Stanisława Majdosz, Andrzej Janiszewski, Katarzyna Farbaniec.

9. Do sprzątania Kościoła w Woli w sobotę na godz. 9.00 proszę: Bogusława Farbaniec, Małgorzata Winnicka.

10. Po błogosławieństwie zapraszam dzieci do indywidualnego błogosławieństwa i po obrazki.

Intencje Mszalne, 26 sierpnia—1 września 2024

poniedziałek, 26 sierpnia

07:00 Int. o błóg. Boże opiekę Matki Bożej dla Kasi i Mateusza Niziołek

08:00 W int. Siostry Milieni z okazji imienin o zdrowie błóg. Boże opiekę Matki Bożej i dary Ducha św.

18:00 + Paweł Farbaniec

18:00 /poza/ + Józef Krężel /od Róży Różańcowej św. Dominika

18:00 /poza/ + Maria Pozorska /od Jana Kostycza z rodz.

wtorek, 27 sierpnia

07:00 /Siostry/ + Sylwester Kurdyła /od Władysława Konior

08:00 + Teresa Madej /od synowej Wandy Wnuków i Prawnuków

08:00 /poza/ + Józef Krężel /od Beni i Bartka z Lipowca

08:00 /poza/ + Maria Pozorska /od Członków Koła Łowieckiego GAWRA DUKLA

środa, 28 sierpnia

07:00 + Zdzisława Kurdyła /od Władysława Konior

08:00 + Henryk Łątka

08:00 /poza/ + Józef Krężel /od koleżanek z pracy żony Ewy

08:00 /poza/ + Maria Pozorska /od Członków Koła Łowieckiego GAWRA DUKLA

czwartek, 29 sierpnia

08:00 + Sylwester Kurdyła /od Doroty Zygmunt - Matki chrzestnej

17:00 W intencji Panu Bogu wiadomej

18:00 + Janina Szymczakowska /4 r. śm./

18:00 /poza/ + Józef Krężel /od kolegi Damiana - Piotrka

18:00 /poza/ + Maria Pozorska /od rodz. Krzyżak

piątek, 30 sierpnia

07:00 + Wiesław Chowaniec

08:00 + Teresa Madej /od Henryki Dańczak z rodz.

08:00 /poza/ + Józef Krężel /od Elżbiety i Jerzego Dobrowolskich ze Szklar

08:00 /poza/ + Maria Pozorska /od rodz. Zychów i Winiarskich z Korczyń

sobota, 31 sierpnia

07:00 + Teresa, Mikołaj, Mikołaj Puchalik

08:00 Nowenna:

+ ks. Stanisław Marczak /od Ignacego Niziołek

+ Emilia Winnicka /od Adama Chałupnik z rodz.

+ Teresa Madej /od rodz. Janiszewskich

+ Grzegorz Puchalik /od Doroty i Klaudii Włoch

+ Jan Łątka /od Barbary i Romualda Szymczakowskich

+ Józef Orliński /od mieszkańców z Moszczańca

+ Paweł Kurdyła /od Stanisławy Majdosz

+ Bolesław Magierowski /od Edyty i Dariusza Biłas z rodz.

08:00 /poza/ + Józef Krężel /od Haliny Łątka

08:00 /poza/+ Maria Pozorska /od sąsiadów córki Kludii, Lidki i Jana Zychów z Korczyń

niedziela, 1 września

07:00 /Siostry/ + Marian, Wiesław, Jerzy, Aneta Kropaczek; + Halina Dubiel;

+ Wiesław Kurpiel

08:00 + Maria Farbaniec

09:30 /Wola/ + Jan, Helena z rodz. Farbaniec

11:00 Za parafian

15:00 + Krzysztof Kurdyła /5 r. śm./